

Pinnawela, Przeczucie

Umiem, ja umiem przetrwać zimę
Bez ciepła jego rąk
Mogę do pieca drewno przynieść, zarobić, spłacić prąd
Bez jego męskiej siły, udźwignę każdy ciężar
Pytanie - czy chcę?
Bez jego męskiej siły, udźwignę każdy ciężar

Czuję, będę jeszcze kochana
Nikt nie będzie już kłamał, dobra będzie z nas para
Wiem, że ciągle się gubię
Bo dużo wątków jest naraz
I choć bardzo się staram, potrzebuje by ktoś
Czasem mnie, czasem mnie znalazł
I znaleźć spokój mi pomógł, zaprowadził do domu
Z uwielbieniem do rana kochał mnie
I słuchał

Umiem, samowystarczalna robić wszystko sama
Mogę, pytanie - czy chcę?

Wiem, że czekasz gdzieś i że szukasz mnie
Poukładaj swoje sprawy, w swoim czasie przyjdź
Bo ja czuję?

Czuję, będę jeszcze kochana
Nikt nie będzie już kłamał, dobra będzie z nas para
Wiem, że ciągle się gubię
Bo dużo wątków jest naraz
I choć bardzo się staram, potrzebuje by ktoś
Czasem mnie, czasem mnie znalazł
I znaleźć spokój mi pomógł, zaprowadził do domu
Z uwielbieniem do rana kochał mnie
I słuchał [x2]